

Bez poparcia środowiska nic nie ruszy

Nawet jeśli nowy rząd nie zdawał sobie sprawy z problemów krajowej branży geodezyjnej, teraz ma już ich pełny obraz. Taki jest główny wniosek ze spotkania, które odbyło się 24 czerwca w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa. Wzięli w nim udział: wiceminister infrastruktury i budownictwa Tomasz Żuchowski (na fot. stoi), główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski wraz z dyrektorami departamentów GUGiK, główny inspektor nadzoru budowlanego Jacek Szer, posłanki Anna Paluch (PiS) i Barbara Chrobak (Kukuz'15), a także przedstawiciele najważniejszych organizacji geodezyjnych. Ideą spotkania było przedyskutowanie, co w krajowej geodezji działa dobrze, a co wymaga zmian i – przede wszystkim – czy w kwestiach tych panuje w środowisku zgoda. Wiceminister zadeklarował bowiem, że jeśli rząd ma wychodzić z propozycjami modyfikacji

prawa geodezyjnego, powinny one mieć pełne poparcie środowiska. Spotkanie zdominowały wystąpienia przedstawicieli organizacji geodezyjnych, które koncentrowały się na najbardziej palących problemach branży oraz propozycjach ich rozwiązania. Co je łączyło? Wszyscy zgodnie podkreślali konieczność reformy prawa geodezyjnego. Wśród najpilniejszych potrzeb wymieniano likwidację licencji i przywrócenie ryczałtów. Jeśli zaś chodzi o zmiany systemowe, których wprowadzenie musi zająć więcej czasu, najczęściej padał postulat reorganizacji administracji geodezyjnej. Największe różnice poglądów ujawniły się w dyskusji nad obowiązkową weryfikacją prac geodezyjnych. Organizacje grupujące przedsiębiorców chcą ją zlikwidować, bo otwiera to urzędnikom furtkę do nieuczciwego dorabiania. Natomiast Stowarzyszenie Geodetów Polskich uważa, że kontrola musi pozos-



stać, choć można się zastanowić nad jej zakresem.

Co wynikało z tej trzygodzinek dyskusji? Ze strony Tomasza Żuchowskiego nie padły żadne deklaracje dotyczące ani zakresu zmian, jakie będą wprowadzane, ani ich formy, ani terminu wprowadzenia. Z wypowiedzi wiceministra można było jednak wywnioskować, że w swojej karierze zawodowej wielokrotnie stykał się z patologia-

mi obecnie obowiązującego systemu. Nie krył również, że funkcjonująca dziś struktura administracji geodezyjnej wymaga gruntownej przebudowy. W kwestii obowiązkowej weryfikacji prac geodezyjnych stwierdził natomiast, że geodeci uprawnieni powinni mieć z jednej strony większą swobodę działania, a z drugiej – brać większą odpowiedzialność za sporządzane przez siebie opracowania.

Tekst i zdjęcie Jerzy Królikowski

GIG przedstawia pomysły na naprawę zawodu

Spotkanie członków Geodezyjnej Izby Gospodarczej, na które złożyły się: seminarium dyskusyjne oraz Walne Zgromadzenie, odbyło się w Pogorzelicach w dniach 10-11 czerwca. W trakcie seminarium poruszono tematykę korzystania z oprogramowania bez posiadania ważnej licencji i zagrożenie z tego tytułu („Geodeta czy pirat? Krótka rozprawa o prawie własności intelektualnej”). Omówiono także doświadczenia z realizacji projektów ZSIN i K-GESUT. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele administracji geodezyjnej oraz wykonawcy, w tym także ci biorący udział w realizacji wspomnianych przedsięwzięć. Podnoszono w niej problemy dotyczące:

- niskiej jakości wykonanych prac oraz niewykonania ich części, szczególnie przez tych przedsiębiorców, którzy pozyskali zamówienia za niską cenę, a następnie szukali podwykonawców za cenę niedającą możliwości właściwej realizacji;
- konieczności udziału geodetów powiatowych w kontroli i nadzorze wykonywanych prac; nie sprawdził się nadzór jednej firmy wyłonionej w przetargu;

- konieczności zmiany warunków zamówienia, tak aby najniższa cena nie odgrywała roli dominującej.

Wszyscy zebrani zgodnie uznali, że korzystny jest udział w pracach firm lokalnych (z terenu danego województwa) w charakterze członków konsorcjów lub podwykonawców. Zapewnia to zachowanie jakości z racji znajomości lokalnych standardów oraz możliwości późniejszego wyegzekwowania poprawek, nawet po upływie okresu rękojmi. Członkowie GIG biorący udział w Walnym Zgromadzeniu zobowiązali Radę Izby do realizacji ośmiu wniosków, w tym m.in. uznali, że należy:

- podjąć pilne działania prowadzące do zawarcia porozumienia przez wszystkie geodezyjne organizacje społeczne dla wypracowania i realizacji podstawowych celów branży;
- dla usprawnienia obsługi geodezyjnej inwestycji w przygotowywanym projekcie Kodeksu urbanistyczno-budowlanego wpisać geodetę jako pełnoprawnego uczestnika procesu budowlanego, a także umieścić

wszystkie obowiązki inwestora i projektanta dotyczące problemów geodezyjnych;

- do czasu powołania samorządu zawodowego geodetów upoważnić GGK do wydawania standardów technicznych dla poszczególnych asortymentów prac w formie instrukcji technicznych (z wzorami podstawowych dokumentów). Pełna treść wniosków jest dostępna na Geoforum.pl 22 czerwca.

Stawomir Leszko, wiceprezes GIG

Nowe jednolite teksty ustaw

Na przełomie maja i czerwca w Dzienniku Ustaw opublikowano teksty jednolite kilku aktów prawnych istotnych z punktu widzenia geodezji i kartografii. Są to ustawy:

- o księgach wieczystych i hipotece (poz. 790),
- o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (poz. 778),
- o Polskiej Agencji Kosmicznej (poz. 759),
- Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (poz. 718),
- o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (poz. 703).